

Prawo Harcerskie w moim życiu

W obecnych czasach panuje powszechne przekonanie, że prawo nas ogranicza. Wszyscy również potwierdzą bez chwili zastanowienia, że młodzi ludzie ograniczeń nie lubią, buntują się przeciw nim. Dlaczego w taki razie jako nastolatka zobowiązałam się do przestrzegania Prawa Harcerskiego?

Przede wszystkim – nigdy nie odbierałam Prawa Harcerskiego jako ograniczenia. Te dziesięć punktów nie zamyka żadnych dróg, a co więcej – otwiera nowe. Każdy kolejny pokazuje mi możliwości, jest drogowskazem w pracy nad sobą – którą każdy, świadomie czy nie, wykonuje dojrzewając. Jest bazą pomysłów, inspiracji do działania.

W ten sposób zadziałał m.in. czwarty punkt Prawa Harcerskiego – „Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za siostrę uważa każdą inną harcerkę”. Uważa za siostrę, czyli ją szczerze kocha i wspiera. Popelnia razem z nią pomyłki, ale też przeżywa najlepsze przygody. Czy działając w drużynie nie przeżywamy tego cały czas? Pierwsza część, dotycząca „dostrzegania bliźniego”, może być trudniejsza. Dostrzegam w kimś bliźniego, jeśli akceptuje jego prawo do błędu i daje mu szansę naprawienia go. Kiedy rozumiem, że może mieć gorszy humor. Kiedy nie oceniam go na podstawie pierwszego, często mylnego, wrażenia. Ale dostrzeganie bliźniego, to także akceptacja osób niepełnosprawnych. Dostrzegam bliźniego kiedy nie lituję się nad osobami z niepełnosprawnością ruchową, kiedy nie „patrzę krzywo” na osoby niedorozwinięte. Nie wystarczy jednak tylko nie robić źle – należy robić dobrze. Harcerka postępuje po rycersku, zatem pomaga – przeprowadza przez ulicę osobę niewidomą czy nie zgadza się na żarty z chorób. Jest pożyteczna i niesie pomoc bliźnim. Trzeba jednak znać w tym umiar – więcej dobra możemy zdziałać będąc w dobrej kondycji czy wyspane, zatem dbajmy także o siebie. Harcerka jest oszczędna i ofiarna nie tylko jeśli chodzi o pieniądze – oszczędza swoje siły, by móc później ofiarować coś od siebie światu. Nie marnuje czasu na lenistwo, ale nie boi się poświęcić swojego czasu innym.

W Prawie Harcerskim nie chodzi jednak tylko o pracę dla ludzi – ważne jest również nasze otoczenie. Harcerka służy Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki – w tym szkolne. Edukacja jest najważniejszą sprawą w tych latach, zatem przyłóżmy się do niej, nawet jeśli niektóre przedmioty nie napawają nas szczególnym optymizmem. Służyć Polsce można w drobnych rzeczach – choćby przez dbałość o swój język. Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać – tu także dbamy o swój kraj! Nie trzeba tu wielkich gestów: wystarczy gasić światło przy wyjściu z pokoju czy być czujnym na śmieci, które wypadają nam z kieszeni.

Prawo Harcerskie jest zbiorem wysokich ideałów, które nie muszą być realizowane w równie wielki sposób – liczą się małe gesty, chęć do działania.

Wtedy zmienimy siebie i świat – na lepsze.

Daria Kaźmierczak
kwiecień 2016